



W rozkazie okr. k-dy P. P. w Nowogród-ku, № 41 z dn. 25-XI-921 r. czytamy:

Wyrażam podziękowanie Komendantowi Powiatu Baranowickiego, Komisarzowi P. P. Florjanowi Podleckiemu, za zorganizowanie i wyszkolenie policji powierzonego mu powiatu, oraz jej sprawność, którą skonstatowałem podczas mej obecności w Baranowiczach, przy poświęceniu lokalu Komendy Powiatowej.

(—) Wotowski, m. p. okr. k-dy P. P.

Rozkazem z dn. 6-XII-921 r. № 140 udzieliła Gł. k-da P. P. pochwały:

a) Komendantowi P. P. pow. Opatowskiego, Janowi Kuladze, za gorliwą i energiczną pracę, dzięki której uporządkował stosunki w policji tamtejszego powiatu.

b) Komendantowi P. P. pow. Dubieńskiego—podkomisarzowi Majewskiemu Aleksandrowi—za gorliwe i energiczne pełnienie służby przy zlikwidowaniu bandy przestępców, która miała dokonać szeregu poważnych napadów w tamt. powiecie.

c) Następującym funkcjonariuszom P. P. k-dy okręgu VIII-ego: Inspektorowi Łukomskiemu, jego zastępcy Podinspektorowi Dr. Torwińskiemu, Podinspektorowi Nowodworskiemu, podkomisarzowi Kajdanowi, aspirantowi Olenkiewiczowi, urzędnikowi Gachowi—za gorliwą i energiczną pracę, dzięki której wykryto sprawców zamachu na osobę Naczelnika Państwa, oraz niższymi funkcjonariuszom P. P., którzy brali udział w likwidacji sprawy Fedaka.

KRONIKA URZĘDOWA.

—:0:—

ZJAZD WOJEWODÓW W DN. 18 GRUDNIA R. B.

O godz. 10-ej rano, stwierdzając zjazd, p. Minister Spraw Wewnętrznych, Downarowicz, zaznaczył, że aczkolwiek życzeniem ostatniego zjazdu wojewodów było, aby następne z kolei odbywały się w poszczególnych miastach wojewódzkich, niemniej jednak brak czasu ze strony Ministra, jak również życzenie, aby wojewodów można było przedstawić Prezydentowi Rady Ministrów i innym Ministrom, skłoniły do tego, że zjazd ten odbywa się w Warszawie. Po zaznaczeniu, że zjazd nie ma charakteru dyskusyjnego, lecz wyłącznie informacyjny, Minister Downarowicz, szerzej omówił sprawę zwalczania knoń antypaństwowych.

Otóż w zakresie działania władz administracyjnych opracowana była przez Ministerstwo Spraw Wewn. odnośna ustawa, przedstawiona na posiedzeniu Rady Ministrów i wniesiona do Sejmu.

— Zaciągnięciem zobowiązań—mówił Minister—w stosunku do Sejmu, że ustawa ta nie będzie nadużyta, ale jakkolwiek nie odmawiano zupełnego zaufania pod tym względem mnie osobiście, wyrażono wątpliwość, czy potrafię zapobiec nadużyciom ze strony władz lokalnych. Jakkolwiek nasz aparat administracyjny jest młody i niedoskonały, jakkolwiek muszą przewidywać sporadyczne wypadki nadużyć, wierzę, nadużycia te nie przybiorą szerszego rozmiaru, nie staną się systemem, a ew. tendencje w tym kierunku niższych organów administracji, dadzą się opanować. Gdybym tego przekonania nie miał, nie uważałbym za możliwe ani występować o uprawnienia wyjątkowe, ani nawet pozostawać na tem miejscu. Chciałem więc bezpośrednio zwrócić się do pp. wojewodów z zapytaniem, czy uważają moją ocenę gwarancji, jaką dać mogę, za słuszną, a zarazem zwracam się z prośbą, aby mi panowie ułatwili należyte wywiązanie się z zobowiązań, jakie zaciągniemy w razie, gdyby Sejm zdecydował się na udzielenie mi żądanych uprawnień.

— W tym miejscu chciałem właśnie omówić sposób wykonania wymienionej przeciw komunistom ustawy, lecz w tej chwili staje się to nieaktualne. Bo jakkolwiek ustawa wniesiona była na żądanie Sejmu, przed dwoma dniami wezwany byłem na posiedzenie podkomisji Sejmowej i tam zaproponowano mi wycofanie projektu.

— Na propozycję tę nie zgodziłem się. Sam jestem tego zdania, że trzeba umieć rządzić środkami normalnymi. Tylko słaba administracja posługuje się przepisami wyjątkowymi, ale, niestety, my jesteśmy słabi, słabi brakiem aparatu i środków technicznych, zależnych od skarbu, który nie jest w możności zaspokoić minimum potrzeb naszych. Zresztą w życiu państwa zdarzają się momenty wyjątkowe, jak np. podczas wojny.

— Podobne sytuacje wytwarzają się również i w życiu wewnętrznym kraju. Obecna sytuacja jest taka, jakiej nie było przedtem i potem. Przestaje działać stare ustawy w zakresie uprawnień wyjątkowych dla administracji, nowych jeszcze nie uchwalono. Nie mamy więc ani technicznych, ani ustawowych środków, wystarczających do walki ze złem. Nie uważam za możliwe przez cofanie ustawy, branie na siebie całkowitej odpowiedzialności za następstwa. Odpowiedzialność musi być w takim razie przynajmniej podzielona. Po odmowie z mojej strony cofnięcia projektu ustawy, podkomisja Sejmowa odroczyła dyskusję nad

projektem do połowy stycznia, wzywając równocześnie Rząd do przedstawienia Sejmowi normalnej ustawy wyjątkowej, przewidzianej w 124 art. konstytucji.

— Poruszając te sprawy ogólnie, chciałbym dotknąć jeszcze jednego punktu. Jednym z najważniejszych braków, który uderza w dzisiejszej administracji państwowej, to brak często jednolitości w działaniu organów rządowych. Tłumaczę to brakiem, nieraz dostatecznych instrukcji, w rezultacie stwarza się sytuacja, że polityce rządu brak jasnego oblicza. Dlatego starać się będę, aby panowie wojawodowie mogli otrzymywać instrukcje wyczerpujące. Prócz bowiem trudności, związanych z wewnętrznymi stosunkami w społeczeństwie polskiem, są jeszcze inne, związane ze sprawami wyznaniowymi i narodowościowymi. Są sprawy, których zesadnicze rozwiązanie może nastąpić stopniowo. W każdym razie, jeżeli chodzi o walkę z czynnikami antypaństwowymi, trzeba w tym względzie pilnie przestrzegać, aby organy administracji państwowej nie tylko nie dawały się wciągać w wir walk partyjnych, i partyjnej gry stronnictw, ale żeby nie stwarzać pozorów w tym względzie. W każdym razie ostrze zarządzę przeciw czynnikom antypaństwowym nie może być kierowane przeciw żadnym stronnictwom i ugrupowaniom, które na gruncie państwowości polskiej i konstytucji polskiej stoją. Szarżone są poglądy o rzekomej partyjności urzędów, zwłaszcza starostów. Nie przesądzając istniejącego stanu rzeczy, w szczególności uważam poglądy te za przesadzone, i krzywdzące dla kierowników administracji I-ej i II-ej Instancji, chcę i proszę pp., by zarówno istotne zło, jakie jest w tym kierunku było tęplone a uprzedzenia usunęły się. Musimy zyskać powszechne zaufanie na wewnątrz i na zewnątrz, a to jest naszym głównym zadaniem, bo od tego zależy morelny a wład za tem i materialny kredyt państwa.

— I jeszcze jedną prośbę zanoszę do pp. wojewodów, oto musimy zwiększyć sprawność aparatu urzędniczego. W załatwianiu spraw bieżących musimy rozróżnić sprawy pilniejsze i drugorzędnej wagi. Do tych ogólnych uwag dołączę jeszcze dwie uwagi. Rozumiem, że musi być kontakt między władzami centralnymi a pp. wojewodami. W tym celu rząd winien być ściśle informowany o lokalnych potrzebach i wydarzeniach. Lecz proszę również pamiętać o tem, że załatwiania spraw, mających znaczenie ogólnopolskie, nie można zatrzymywać ze względów czysto lokalnych.

W zakończeniu przemówienia p. Minister zwrócił się z gorącym apelem do wojewodów województw kresowych, aby zwrócili szczególną uwagę na administrację na kresach, gdyż w zrozumieniu nietylko Ministra, lecz i całego rządu, kwestja należytego zorganizowania administracji na Kresach, jest kwestją pierwszorzędnego znaczenia dla całości Rzeczypospolitej i jej bezpieczeństwa.

Naczelnik Wydziału Prezydyjnego, Kozłowski, zwrócił się do pp. wojewodów z wezwaniem, ażeby interpelacje Sejmowe były jaknajszybciej załatwiane przez urzędy, poczem dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa, Urbanowicz, dał w krótkim zarysie analizę i syntezę stosunków bezpieczeństwa za rok ubiegły, jak również projekt zamierzeń w tej mierze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Przemówienie p. Urbanowicza, jako pracę zasługującą na specjalną uwagę, „Gazeta Policji Państwowej” drukować będzie, poczynając od niniejszego I n-ru w artykule oddzielnym, p. t. „Stan bezpieczeństwa publicznego w r. 1921”.

Zaznaczywszy zamierzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa stwierdził jednocześnie, iż Ministerstwo istotną wagę w dziedzinie bezpieczeństwa publicznego przywiązuje do usuwania przyczyn natury gospodarczej i społecznej, któreby stwarzały podłoże podatne do agitacji antypaństwowej, środki zaś natury policyjnej i represyjnej uważa za specjalnie aktualne obecnie ze względów podanych powyżej, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy tak wzmocniona obecnie podsyłanie agitacji antypaństwowej z zewnątrz.

Po przemówieniu p. Dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa pp. wojawodowie najprzód w oddzielnym przemówieniu, następnie jednomyślną opinią podkreślił, iż zgadzają się z ogólnym przedstawieniem stanu rzeczy, jak również z projektowanymi przez Ministerstwo zamierzeniami, uważając zrealizowanie ich za istotnie konieczne ze względu na interesy bezpieczeństwa publicznego. Podkreślił przytem specjalnie w licznych przemówieniach brak dostatecznej ilości wyższych funkcjonariuszów policji, czemu ministerstwo winno w jaknajkrótszym czasie zaradzić.

Sprawę uregulowania prawnego położenia obcokrajowców, nie posiadających swych przedstawicielstw w Polsce, referował Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Min. Spraw Wewn. p. J. Kliński. Sprawa ta w odniesieniu do b. Królestwa Kongresowego unormowana została poprzednio wydanym okólnikiem Min. Spraw Wewnętrznych, obecnie ukończenie stanu wojennego na wschodzie i uchylene ograniczeń wobec obcokrajowców, zamieszkujących we wschodnich województwach, wysuwa potrzebę uregulowania w duchu liberalniejszym ich położenia prawnego na terenie tych województw, a zarazem przeprowadzenia ściślej ich rejestracji.

W powyższej sprawie zwrócił się również do Min. Spraw Wewn. wysoki Komisarz Ligii Narodów do spraw pomocy uchodźcom w Rosji, p. F. Nansen, o dostarczenie mu informacji o stanie rozlokowania uchodźców rosyjskich w Polsce.

Referent przedstawił projekt rozklasyfikowania obcokrajowców na trzy kategorie: 1) zamieszkujących kraj dłuższy czas przed wybuchem wojny w 1914 r., którzy co do swobody zamieszkiwania traktowani będą na równi z obywatelami Państwa Polskiego. 2) przybyłych do Polski przed 12 października 1920 r., którzy podlegać będą ściślejszej ewidencji władz administracyjnych przy zmianach miejsca pobytu. 3) przybyłych po 12 października 1920 r. za wyjątkiem osób, korzystających z praw azylu, którzy uzyskali prawo tymczasowego pobytu w Polsce. Osoby tej kategorii podlegać będą państwowym ograniczeniom co do miejsca pobytu.

Opracowane na powyższych zasadach zarządzenia zostaną wkrótce wydane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Jednocześnie przez referenta przedstawiony projekt uregulowania organizacji punktów przejściowych na granicy wschodniej; szczegółowe omówienie spraw, związanych z organizacją ochrony granicy wschodniej, zostało odłożone do specjalnej konferencji zainteresowanych kresowych województw, mającej się odbyć w następnym dniu obrad. Po przemówieniu Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa, Klińskiego, wywiązała się ogólna dyskusja, w której szczegółowo omówiono sprawy repatriacji obcokrajowców i ochrony granic.

Godziny popołudniowe były poświęcone sprawom związanym z resortami innych ministerstw. W imieniu Min. Skarbu przemawiał wiceminister skarbu Markowski, o sposobach technicznych ściągania daniny i współdziałania w tem politycznej władzy administracyjnej.

Po nim przemawiał Minister rolnictwa o ustosunkowaniu urzędów I i II-ej Instancji w odniesieniu do spraw rolnictwa i Minister Zdrowia dr. Chodźko o całym szeregu spraw, związanych z kwestją zdrowia publicznego.

Wobec niemożności wyczerpania całego szeregu porządku w jednym dniu, kwestje sprawy pośrednictwa pracy i opieki nad inwalidami były przeniesione na dzień następny, poczem plenarne posiedzenia zjazdu zostały zamknięte.

WALKA Z DROŻYZNĄ.

Minister Spraw Wewnętrznych rozesał okólnik do wojewodów w sprawie przekazania agend Urzędów Walki z Lichwą władzom administracyjnym oraz utworzenia komisji dla badania cen. W okólniku tym Minister zwraca uwagę na szalejącą od dłuższego czasu drożyznę, której skutki objawiają się w sposób niezwykle groźny nietylko w dziedzinie stosunków ekonomicznych, ale także i społecznych. Wszelkie dotychczasowe zarządzenia Rady Ministrów nie wydały zadawalających rezultatów. Wobec tego Rada Ministrów przekazała w związku z dokonanym w maju r. b. zniesieniem szeregu okręgowych urzędów walki pewne uprawnienia tych urzędów — powiatowym władzom administracyjnym. Ustawa z dn. 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy — daje organom, powołanym obecnie do jej wykonania, dostateczną broń w walce z drożyzną, przyczem wiedzą administracyjnym, względnie policji przypada najtrudniejsza część funkcji wykonawczej, mianowicie śledzenie i donoszenie o przestępstwach władzom sądowym, względnie karanie we własnym zakresie działania.

W celu ustalenia i podawania do wiadomości publicznej cen wytycznych, które pozwoliłyby zorientować się tak władzom, jak i społeczeństwu, w jakich wypadkach ceny są nadmierne i podpadają pod pojęcie lichwy — Rada Ministrów powołała do życia komisję do badania cen przy władzach administracyjnych I i II Instancji, a w Warszawie, Łodzi, Lublinie, Lwowie i Krakowie przy Okręgowych Urzędach Walki z Lichwą. Obok powyższych Komisji istnieć będą i nadal dotychczasowe Komitety Społeczne do walki z lichwą i drożyzną.

Główna Komenda Policji Państwowej wydała już instrukcję podległym jej organom i poleciła wyznaczenie w Urzędach Śledczych specjalnych funkcjonariuszów z Policji Śledczej, których zadaniem byłoby specjalizować się w akcji zwalczania lichwy i współdziałać z organami policji umundurowanej.

W myśl powyższego Minister poleca wojewodom, aby walka z lichwą prowadzona była z należyłą energią i sprężystością, ażeby sprawy karno-administracyjne, związane ze zwalczaniem drożyzny były traktowane z pośpiechem, gdyż należyte przeprowadzenie tej walki ma doniosłe znaczenie ogólnopolskie.

AKCYZA OD ZAPALEK.

Biuro Prasowe Ministerstwa Skarbu komunikuje: Z dniem 1 stycznia 1922 r. wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów o podwyższeniu akcyzy od zapalek z dotychczasowej 1 marki na 2 marki od pudełka, zawierającego nie więcej, niż 60 sztuk zapalek. Każdy, kto w dniu 1 stycznia 1922 r. posiadać będzie zapas zapalek, winien zgłosić ten zapas, celem dodatkowego opodatkowania, najpóźniej w dniu 3 stycznia 1922 r. Zgłoszenia te winny być wniesione w trzech równobrzmiących egzemplarzach, a to w b. zaborze rosyjskim do przynależnego urzędu akcyzy i monopolów państwowych, wzgl. po za siedzibą tego urzędu do przynależnego Inspektora kontroli skarbowej, zaś w b. zaborze austriackim do przynależnego oddziału kontroli skarbowej z podaniem ilości zapasu oraz adresu, względnie miejsca przechowania zapalek. Do zgłoszenia zapasów obowiązani są nietylko sprzedawcy zapalek, lecz i osoby prywatne, o ile posiadają więcej niż 100 pudełek o zawartości nie większej, niż 60 sztuk zapalek, lub 50 pudełek o zawartości większej niż 60 sztuk. („Monitor Polski” № 289 z dn. 20 XII r. b.).

UNIE WĄŻNIENIE LEGITYMACJI.

Unieważniono następujące legitymacje:

przod. Kazimierza Lisowskiego, z O. K. P. P. № XIII;

post. Teodora Dutkiewicza, z P. K. P. P. w Wągrowie;

post. Kazimierza Strumiły, z K. P. P. na m. Łódź № 1385;

at. post. Marjana Raczyńskiego, z 16 komis. P. P. st. m. Warszawy, № 26;

st. post. Stanisława Drążka, z P. K. P. P. w Tarnobrzegu, № 2183;

post. Jene Czuchry, z P. K. P. P. w Chrzanowie, z posterunku w Nowej Górze, № 124;

post. Zygmunta Schaeffera, z P. K. P. P. w Śniatynie, № 1066 b;

post. Władysława Markowskiego, z komis. granicznego w Śniatynie, № 1276 b.